



Historia Slavorum Occidentis
2023, R. 13, nr 3 (38)
ISSN 2084-1213
DOI: 10.15804/hso230308

HENRYK WALCZAK* (SZCZECIN)

Rumunia a sojusz z Polską 1918–1921

Abstract: *Romania and the alliance with Poland 1918–1921.*

The article presents Romania's stance on the alliance with Poland in 1918–1921. Bucharest's interest in concluding such an agreement resulted mainly from the assessment of the Soviet threat to Romania.

Keywords: history; Romania; Poland; Alliance; Interwar period

Słowa kluczowe: historia; Rumunia; Polska; przymierze; okres międzywojenny

W wyniku pierwszej wojny światowej zasadniczym przewartościowaniem uległa architektura stosunków międzynarodowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Rosja po klęskach wojennych doznanych od państw centralnych pogрузzyła się w wojnie domowej. Pokonane przez Ententę, targane wstrząsami rewolucyjnymi Niemcy utraciły swoją mocarstwową pozycję. Monarchia Habsburgów natomiast zniknęła z mapy Europy, a na jej zgliszczach zaczęły kształtować się nowe państwa, istniejące zaś ulegały przebudowie. Takim właśnie państwem było Królestwo Rumunii, które najpierw korzystając z katastrofy Rosji, rozszerzyło z początkiem 1918 r. swój stan posiadania o Besarabię, następnie u schyłku wojny po przegranej Niemiec, upadku Austro-Węgier i klęsce Bułgarii powiększyło swoje terytorium o Transylwanię,

* ORCID: 0000-0002-4326-1521; prof. dr hab., Instytut Historyczny Uniwersytetu Szczecińskiego, ul. Krakowska 71–79, 71–017 Szczecin; e-mail: henryk.walczak@usz.edu.pl.

Artykuł nadesłany: 20 XII 2022; nadesłany po poprawkach: 30 V 2023; zaakceptowany: 10 VII 2023.

Crișanę, część Maramureșu i Dobrudżę Południową. W ten sposób dokonało się Wielkie Zjednoczenie (Marea Unire) Rumunii. Beneficjentami zachodzących przemian byli również Polacy, którzy po latach niewoli podjęli dzieło odbudowy niepodległej Rzeczypospolitej.

Sytuacja międzynarodowa obu krajów cechowała się pewną analogią. Tak przed Rumunią, jak i Polską stał problem ustalenia granic, zyskania dla nich sankcji społeczności międzynarodowej oraz zdefiniowania miejsca w nowym łańdże europejskim zwanym porządkiem wersalskim. Kształt terytorialny Królestwa Rumunii oraz RP wykuwał się nierzadko w ogniu walk zbrojnych oraz akcji polityczno-dyplomatycznych. Poddanie władzy Bukaresztu Besarabii, Siedmiogrodu i Dobrudży Południowej wywoływało doń wrogość z strony Rosji (tak „białej”, jak i „czerwonej”), Węgier i Bułgarii. Z kolei zmagania Polski o ustalenie granic konfliktowały ją z Rosją Sowiecką, Niemcami, Litwą, Zachodnioukraińską Republiką Ludową (ZURL), Ukraińską Republiką Ludową (URL) i Czechosłowacją¹.

Koncepcje bliskiej współpracy Rumunii i Polski wiążące się z ustanowieniem wspólnej granicy pojawiły w schyłkowym okresie pierwszej wojny światowej, gdy coraz bardziej oczywiste stawało się zwycięstwo mocarstw Ententy, mające otworzyć drogę do urzeczywistnienia zjednoczenia Rumunów i odbudowy niepodległej Rzeczypospolitej. Ze względu na fakt, że Królestwo Polskie, jak i Rumunia znajdowały się w zależności od państw centralnych, projekty tego typu były formułowane przez ententofilisko nastawionych polityków obu krajów działających w Europie Zachodniej. W końcu października 1918 r. gen. Dumitru Iliescu, członek Partii Narodowo-Liberalnej (PNL) i przyjaciel jej przywódcy Iona Brătianu, w rozmowie z Janem Rozwadowskim, wpływowym działaczem paryskiego Komitetu Narodowego Polskiego (KNP), wyraził przekonanie o potrzebie ścisłego zbliżenia między Rumunią a przyszłym państwem polskim. W jego przekonaniu, które w PNL nie było odosobnione, oba kraje łączyły nie tylko tradycje historyczne, ale też „wspólność interesów i potrzeba wspólnej obrony przeciwko zarówno Rosji jak Niemcom”.

Uważano, że Rumunia i Polska mogłyby się oprzeć niebezpieczeństwu ze strony Moskwy i Berlina, wystawiając razem pięćmilionowe siły zbrojne oraz zespala-

¹ K. Hitchins, *România 1866–1947*, trad. G.G. Potra și D. Răzdolescu, București 2013, s. 312 i n.; A. Duțu, *România în istoria secolului XX*, București 2007, s. 47 i n.; M. Anton, *Zjednoczona Rumunia. Paradoksy pewnego wielkiego zjednoczenia (1918)*, [w:] *Odrodzenie Polski i Zjednoczenie Rumunii. W stulecie nawiązania polsko-rumuńskich stosunków dyplomatycznych*, red. F. Anghel, K. Nowak, Warszawa 2018, s. 22–36; K. Nowak, *Odrodzenie Polski*, tamże, s. 14–21.

jąc uzupełniające się wzajemnie systemy gospodarcze. Polska miałaby się stać dla Rumunii rynkiem zbytu i służyć jako szlak tranzytowy dla jej płodów rolnych, RP zaś dostarczać jej wytwory przemysłowe i korzystać z możliwości transportowych portów czarnomorskich. Zagrożenie tej współpracy upatrywano w stworzeniu państwa ukraińskiego, które stałoby się „naturalnym sprzymierzeńcem zarówno Rosji, jak i Niemiec”. Poglądy te korelowały z projektami polityków KNP, zakładającymi budowę zorientowanego antyniemiecko bloku państw, złożonego z Polski, Czechosłowacji i Rumunii. Z tym ostatnim państwem miała zostać ustanowiona wspólna granica, zawarty sojusz polityczno-wojskowy i rozwijane stosunki gospodarcze².

W pierwszych miesiącach po zakończeniu pierwszej wojny światowej rumuńskie kierownictwo polityczne i wojskowe skupiło się na zagadnieniach związanych z przyłączeniem do Starego Królestwa Bukowiny, Transylwanii, Banatu i Maramuru oraz uzyskaniem uznania międzynarodowego dla tych nabytków. Istotne znaczenie miało również zabezpieczenie przed wpływami bolszewizmu z Rosji. Tu jako bariery były traktowane Ukraińska Republika Ludowa oraz Zachodnioukraińska Republika Ludowa. W tych okolicznościach współpraca z Polską oraz kwestia wspólnej granicy nie były dla Bukaresztu kwestią pierwszoplanową. Zainteresowaniu tymi kwestiami nie sprzyjał brak normalnych stosunków dyplomatycznych, które zostały ostatecznie uregulowane dopiero latem 1919 r.³

² Notatka J. Rozwadowskiego z rozmowy z gen. Ilescu z 28 X 1918, [w:] „Jeden naród o dwóch sztandarach”. Przymierze polsko-rumuńskie (1918) 1921–1926. Dokumenty i materiały/ „Un singur popor cu două drapele”. Alianța polono-română (1918) 1921–1926. Documente și materiale, redakcja naukowa, red. K. Nowak, H. Walczak, Warszawa/Varșovia 2020, s. 57–58; list K. Skirmunta przedstawiciela KNP w Rzymie do Komitetu w Paryżu z 18 XI 1918, *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1918 – listopad – grudzień*, red. S. Dębski, współred. P. Długolecki, Warszawa 2008, s. 39; F. Anghel, *Construirea sistemului „Cordon Sanitaire”. Relații româno-polone, 1919–1926*, Târgoviște 2008, s.60; M. Pułaski, *Z dziejów genezy „Europy Wersalskiej”. Współpraca Słowian Zachodnich i Południowych w ostatnim etapie I wojny światowej*, Wrocław 1974, s. 5, 64, 66, 68, 78, 82.

³ Raporty [T. Gwiazdoskiego?] do MSZ z 25 II (nr 368) i 28 II (nr 392) 1919, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), KNP, t. 83, k. 73–74, 97–98; F. Anghel, *Okupacja Pokucia przez Armię Rumuńską (24 maja–początek sierpnia 1919) i początki stosunków polsko-rumuńskich*, *Przegląd Historyczny* 1998, z. 2, s. 253; M. Kovalčuk, *Vidnosini Rumunii z urádom Ukraíns'koj Narodnoi Respubliki v 1919 r.*, *Ukraíns'kij istoričnij žurnal* 2010, vip. 4, s. 116; H. Walczak, *Sojusz z Rumunią w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008, s. 36–45; A. Vițalaru, *From Alexandru G. Florescu to Gheorghe Grigorcea. The Chiefs of diplomatic mission of Romania in Poland (1919–1939)*, *Anuarul Institutului de Istorie „A.D. Xenopol”* 54 (2017), s. 142–143.

Koncentrowanie się dyplomacji rumuńskiej na realizacji programu Wielkiej Rumunii spowodowało brak większego zainteresowania dla misji, znanego polityka narodowodemokratycznego Stanisława Głąbińskiego, który przybył nad Dambovitę w początkach lutego 1919 r. Występując w charakterze „delegata nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego rządu RP”, podnosił on wobec gospodarzy konieczność uśmierzania irredenty ukraińskiej w Galicji Wschodniej. Nawiązując do planów niektórych francuskich polityków i wojskowych wykorzystania Ukraińców do walki z Rosją Sowiecką, Głąbiński wskazywał, że cały ruch ukraiński jest zbliżony pod względem socjalno-politycznym do bolszewizmu i wykorzystanie go przeciwko komunistom jest złudne. Głąbiński proponował ustanowienie wspólnej granicy między obu państwami oraz zawarcie konwencji wojskowej. Premier ad interim Mihail Pherekyde, zastępujący szefa rządu Iona Brătianu znajdującego się w tym czasie na konferencji paryskiej, uchylił się od wymiany zdań w tej sprawie, uzasadniając to nieobecnością w Bukareszcie tego ostatniego. Zabiegi polskiego delegata zakończyły się fiaskiem⁴.

Stanowisko Rumunów w kwestii zbliżenia z Polską poczęło ulegać zmianie w kwietniu 1919 r. Sukcesy militarne rosyjskich bolszewików na Ukrainie, ich zbliżanie się do granicy Królestwa Rumunii z jednej strony, z drugiej zaś walki toczone przez wojska Ferdynanda I z sowieckimi Węgry pogorszyły sytuację strategiczną Rumunii. W tym czasie Francja – główna siła kształtującego się powojennego porządku europejskiego, wyciągając wnioski z niepowodzeń oddziałów „białych” gen. Antona Denikina na południu Rosji – podjęła zabiegi na rzecz budowy na wschodzie Europy antybolszewickiego „kordonu sanitarnego” z udziałem Polski i Rumunii. Paryż zaczął też oddziaływać na Warszawę i Bukareszt w kierunku współdziałania i wzajemnego zbliżenia⁵. W tej sytuacji dla polityków rumuńskich i polskich ustanowienie wspólnej granicy i nawiązanie ścisłej współpracy wydawało się nakazem

⁴ List S. Głąbińskiego do Prezydium KNP z 10 II 1919, AAN, KNP, t. 83, k. 58–59; S. Głąbiński, *Wspomnienia polityczne*, wstęp, oprac. T. Sikorski, A. Wątor, współoprac. U. Kozłowska, Kraków 2017, s. 498–500; W. Stępiak, *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998, s. 49–50.

⁵ K. Hovi, *Cordon sanitaire or barrière de l'est? The Emergence of the New French Eastern European Alliance Policy, 1917–1919*, Turku 1975, s. 193–200; D. Preda, V. Alexandrescu, C. Prodan, *În apărarea României Mari. Campania armatei române din 1918–1919*, București 1994, s. 174; T. Sandu, *Le système de sécurité français en Europe centre-orientale. L'exemple roumain, 1919–1933*, Paris 1999, s. 68–72; M. Gmurczyk-Wrońska, *Polska, bolszewicy i „biała” Rosja – z wschodniej polityki Francji (1918–1921)*, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* 49 (2014), z. 1, s. 76.

chwili. Idea ta mocno wybrzmiała w czasie przyjęcia wydanego 14 kwietnia 1919 r. przez premiera RP Ignacego J. Paderewskiego w hotelu Ritz w Paryżu na cześć Marii królowej Rumunii. Monarchini, będąc pod wrażeniem siły argumentów oraz błyskotliwej elokwencji gospodarza, deklarowała się jako zwolenniczka zbliżenia obu krajów.

27 kwietnia doszło do spotkania Paderewskiego z premierem Brătianu w Paryżu. W trakcie rozmów szef rządu RP z naciskiem wskazywał na konieczność stworzenia styku między wojskami polskimi i rumuńskimi, a także ustanowienia wspólnej granicy między obu państwami. Brătianu w pełni podzielał to przekonanie, podkreślając, że w ten sposób nastąpi odcięcie wszelkich możliwości bezpośredniej komunikacji między Ukraińcami i rosyjskimi bolszewikami a Węgry. Jego nastawienie nie znajdowało jednak bezpośredniego przełożenia na działania armii rumuńskiej. Dlatego też w początkach maja 1919 r. ponownie rozmawiał z nim w tej sprawie gen. Tadeusz Rozwadowski – szef polskiej misji wojskowej w Paryżu. Rumuński premier wypowiedział się w podobnym duchu jak w czasie wymiany zdań z Paderewskim, konkretyzując wszakże, że armia królewska po pokonaniu czerwonych wojsk węgierskich i obsadzeniu Munkácsa skieruje się ku Ławocznemu, gdzie – jak liczył – spotka się z oddziałami polskimi⁶.

Te i kolejne deklaracje rumuńskiego premiera mówiące o potrzebie „uzyskania wspólnej granicy i stworzenia nawet zaraz jednolitego frontu przeciw bolszewikom, a w przyszłości przeciw wszelkim panrosyjskim lub panslawistycznym zakusom” nie były odbierane przez gen. Rozwadowskiego całkowicie dosłownie. Uważał on, że Rumuni, mimo odżegnywania się od darzenia Ukraińców pewnym względami, nie podejmą akcji przeciwko nim dopóty, dopóki będą oni liczącą się siłą w Galicji Wschodniej. Postawa ta uległaby zmianie, zdaniem generała, z chwilą rozbicia wojsk ZURL przez armię polską; wówczas – jak przewidywał – Rumunia bardziej będzie się liczyć ze stanowiskiem Warszawy. Tymczasem widząc proukraińską politykę Czechosłowacji i jej dążenia do stworzenia pomostu do Rosji przez Słowację

⁶ Odpis raportu gen. Rozwadowskiego do NDWP z 4 V 1919, nr 2, Wojkowe Biuro Historycznej (dalej: WBH), Kolekcja Dokumentów Rosyjskich, VIII.800.77, t. 2, k. 3–4; pismo M. Pherekyde do ministra spraw zagranicznych w Warszawie z 7 V 1919, nr 6133, Arhivele Ministerului Afacerilor Externe, București (dalej: AMAE) 71/1920–1944 Polonia, vol. 64, k. 8a; Maria, Regina României, *Însemnări zilnice (ianuarie 1918 – decembrie 1919)*, vol. I, București 2006, s. 151; G.I. Brătianu, *Acțiunea politică și militară a României în 1919 în lumina corespondenței diplomatice a lui Ion I.C. Brătianu*, ed. Corint, București 2001, s. 50; Â.V. Popenko, *Rumuns'ka diplomatîâ v borot'bi za Bessarabiâ na Pariz'ki mirnij konferencii (sičen-serpen' 1919 r.)*, Rusin, 2018, nr 53, s. 160.

i Ukrainę, Bukareszt ograniczył się do działań utrudniających Pradze komunikację z ZURL i Naddnieprzem oraz zaakceptował zajęcie przez oddziały polskie terenów do których aspirował, znajdujących się wzdłuż południowego Prutu, w ten sposób demonstrując chęć kooperacji z Polską⁷.

Przewidywania gen. Rozwadowskiego okazały się trafne. Sukcesy Wojska Polskiego w walkach z Ukraińską Armią Galicyjską (UAG) i starcia z oddziałami Armii Czerwonej w maju 1919 r. sprawiły, że Rumuni dostrzegli możliwość zastąpienia ZURL przez Polskę, jako bariery chroniącej ich przed wpływami Rosji Sowieckiej. Nie pozostały też bez wpływu na postawę Bukaresztu działania zaczepne oddziałów Węgierskiej Republiki Rad, które w walce z armią czechosłowacką kierowały się w stronę przełęcz karpackich. Powstawało niebezpieczeństwo połączenia bolszewików węgierskich z ich ideowymi pobratymcami na wschodzie. 19 maja 1919 r. król Ferdynand I na audiencji udzielonej Stanisławowi Koźmińskiemu – delegatowi KNP w Bukareszcie zadeklarował konieczność zacieśnienia stosunków między tymi państwami, ustanowienie wspólnej granicy i budowę „niewzruszonego bastionu” wobec ekspansji Rosji Sowieckiej.

W przedstawionej wyżej sytuacji szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Constantin Prezan zdecydował się wesprzeć polskie działania ofensywne przeciwko Ukraińcom galicyjskim. 24 maja wojska rumuńskie weszły na Pokucie, nawiązując styczność z oddziałami polskimi. Fakt ten został przyjęty z zadowoleniem przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, gdyż był on jednym ze strategicznych celów ofensywy przeciwko UAG. Dzięki ustanowieniu połączenia z Rumunią Polska w ocenie Piłsudskiego przestawała być osamotniona w ewentualnym starciu orężnym z Niemcami i wojnie z Rosją Sowiecką⁸.

Zajęcie przez wojska polskie Galicji Wschodniej i faktyczna likwidacja ZURL zrealizowana nie bez pewnego udziału Bukaresztu, stała się tam punktem wyjścia do wystąpienia z ideą stworzenia wraz z Ukrainą Naddnieprzańską i Polską aliansu

⁷ Odpis raportu gen. Rozwadowskiego do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (dalej: NDWP) z 7 V 1919, nr 5, WBH, Kolekcja Dokumentów Rosyjskich, VIII.800.77, t. 2, k. 6–7; odpis raportu nr 6 gen. Rozwadowskiego do NDWP z 8 V 1919; AAN, Akta J. i A. Piłsudskich. Cz. 1: Adiutantura Belwederu, t. 2, k. 83–84 (stąd cytaty).

⁸ Odpis telegramu Koźmińskiego do MSZ [z 20 V 1919] (nr 4987), AAN, KNP, t. 87, k. 2 (pierwszy cytat); *depesza J. Piłsudskiego do G. Clemenceau z 31 V 1919*, [w:] *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały*, t. II, red. R. Bierzanek, J. Kukułka, Warszawa 1967, s. 331; H. Walczak, *Sojusz z Rumunią*, s. 59–62; F. Anghel, *Okupacja Pokucia*, s. 256; M.C. Stănescu, *Armata română și unirea Basarabiei și Bucovinei cu România 1917–1919*, Constanța 1999, s. 210–211; T. Sandu, *Le système*, s. 78.

przeciwko ekspansji bolszewizmu lub też imperialnym aspiracjom „białej” Rosji. Istotną wartością uczestnictwa URL w tym bloku byłoby dla Rumunii zmniejszenie zagrożenia sowieckiego, wiszącego nad granicą na Dniestrze. Dyplomacja królewska latem 1919 r. warunkowała nawiązanie stosunków dyplomatycznych z URL, uznaniem przez nią przynależności Besarabii do Rumunii; zaniechaniem walki z Polską i wypracowaniem z nią porozumienia pokojowego, przyjęciem rozstrzygnięcia konferencji paryskiej w sprawie wspólnej granicy z RP. Rumunia z kolei zobowiązywała się wobec URL do dostaw broni i pośrednictwa w jej rozmowach z Ententą w sprawach pomocy żywnościowej, a także zawarcia traktatu handlowego. Chcąc zjednać RP do współpracy z Naddnieprzem, Rumuni poinformowali polski MSZ o tych warunkach. Warszawa, uznając, że „głównym sensem i istotą” polityki polskiej i rumuńskiej jest „wspólny front dyplomatyczny i militarny na wschód”, była skłonna zaakceptować to porozumienie. Wskazywała jednak, iż przekazywanie Ukraincom uzbrojenia powinno zostać uzależnione od zaprzestania przez URL walki z Polską oraz od zawarcia z nią ugody. Niebawem okazało się, że rumuńskie dostawy uzbrojenia dla Ukraińców usztywniły ich postawę w rokowaniach z RP w sprawie Galicji Wschodniej i Wołynia⁹.

Dyplomacja polska, nie mogąc wypracować kompromisu z negocjatorami Petlury, wystąpiła wobec Rumunów z projektem wspólnej okupacji Ukrainy. W ten sposób oba państwa mogłyby rozciągnąć kontrolę nad zasobami żywnościowymi Naddnieprza, odcinając od nich bolszewików i przyspieszając ich upadek. Władysław Skrzyński – podsekretarz stanu w polskim MSZ przekonywał Alexandru Florescu – posła rumuńskiego w Warszawie, że projekt ten zyskałby akceptację mocarstw Ententy. Jego interlokutor odniósł się jednak do tego planu z daleko idącą rezerwą. Stanowisko posła w pełni podzielał i wspierał premier Brătianu. Wówczas ze strony polskiej zaproponowano zmodyfikowaną wersję koncepcji, uwzględniającą poparcie Francji i Wielkiej Brytanii dla polsko-rumuńskiej okupacji Ukrainy w postaci protektoratu Ligi Narodów. Florescu nazwał to fantazją. Przyznał wprawdzie, że więź,

⁹ Komunikat informacyjny z 8 VIII 1919, nr 9742/II, Hoover Institution Archives (dalej: HIA), Ambasada w Londynie, pułdo (dalej: p.) 68, folder (dalej: f.) 6; instrukcja W. Skrzyńskiego dla Aleksandra Skrzyńskiego z 9 VIII 1919, nr 1141, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiej (dalej: IPMS), Ambasada w Londynie, A12.1/1, pl. 4 (stąd cytaty); raport ppłk. Respaldizy do Szefa Sztabu Generalnego z 18 VII 1919, nr 225, [w:] T. Hunczak, *Ukraine and Poland in documents 1918–1922*, part I, New York-Toronto 1983, s. 222–223; odpis w tłumaczeniu polskim listu K. Maciejewicza do B. Kurdynowskiego [bez daty], tamże, s. 347–348; M. Koval’čuk, *Vidnosini Rumunii*, s. 122–123.

wspólna granica i przyjaźń z Rumunią stanowią jeden z dogmatów polskiej polityki zagranicznej. Wskazywał jednak, że jeśli Bukareszt zwiąże się z Warszawą, to zaangażowanie RP w walki z Ukraińcami, bolszewikami i Litwinami oraz wrogość wobec „białej” Rosji może wmieszać go w konflikt na Wschodzie. Uznał zatem, że właściwą dla Rumunii postawą powinna być rezerwa wobec propozycji aliansu płynących z RP. Nie wykluczał jego zawarcia w przyszłości, gdy Polska zrezygnuje z „pragnień imperialistycznych” i będą w nim uczestniczyć także mocarstwa zachodnie¹⁰.

Sukcesy na Ukrainie Armii Ochotniczej w walce z URL i bolszewikami sprawiły, że w Bukareszcie i Warszawie zaczęto zastanawiać się na podjęciem pertraktacji z gen. Denikinem, celem zabezpieczenia swoich interesów w Europie Wschodniej. W opinii polskiego MSZ obie służby dyplomatyczne powinny podjąć zabiegi wobec mocarstw Ententy, by te uczyniły „białą” Rosję bardziej skłoną do ustępstw w tych sprawach. Rumuni mogli żywić w tym zakresie uzasadniony sceptycyzm, ponieważ politycy i wojskowi „białej” Rosji kontestowali przyłączenie Bukowiny do Królestwa i odrzucali jakiegokolwiek dyskusje w sprawie Besarabii. Z tego też powodu z dużą rezerwą przyjmowano w Bukareszcie próby poszukiwania przez RP porozumienia z Denikinem, zwłaszcza że rumuńska inicjatywa negocjacji z „białymi” zakończyła się fiaskiem. W oczywisty sposób nie sprzyjało to rozmowom na temat ściślejszych związków między Polską a Rumunią¹¹.

Do koncepcji zbliżenia z Polską zdawał się powracać Palatul Sturdza, po przedstawieniu jej przez Rosję Sowiecką w styczniu 1920 r. propozycji zawarcia pokoju i nieotrzymaniu takowych przez Rumunię. Działo się to w sytuacji pokonania przez Armię Czerwoną wojsk denikinowskich, osiągnięcia przez nią Dniestru oraz braku oficjalnego uznania Ententy dla suwerenności rumuńskiej nad Besarabią. Rumuni

¹⁰ Telegram W. Skrzyńskiego do A. Skrzyńskiego z 14 VIII 1919, nr 23, HIA, Polska. Poselstwo (Rumunia) (dalej: Rumunia). Księga szyfrów (dalej: Ks.szyf.) nr 1, p. 1, f. 1; telegram A. Florescu do I. Brătianu z 16 VIII 1919, nr 2580–134–16/VIII, AMAE, 71/1914, E2, parte a I, vol. 302, k. 1a; raport A. Florescu do I. Brătianu z 20 IX 1919, nr 207, tamże, vol. 61, k. 8–10; raport A. Florescu do N. Mișu z 3 XI 1919, nr 508, tamże, k. 49 (stąd cytaty); R. Dimitriu, *Die Aussenpolitik Rumäniens 1918–1939 zwischen Solidarität und Sacro egoismo*, Frankfurt am Main-Wien 2006, s. 32–33.

¹¹ Instrukcja W. Skrzyńskiego dla A. Skrzyńskiego z 25 IX 1919, nr 2660, IPMS, Ambasada w Londynie, A12.1/1, dok. 6; raport rtm. Ołdakowskiego do szefa Sztabu Generalnego z 28 VIII 1919, nr 393, Instytut J. Piłsudskiego w Ameryce (dalej: IJPA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza (dalej: AGNW), t. 63, pl. 1564; odpis raportu mjr. Górki do NDWP z 29 XI 1919, nr 636; tamże, t. 62, pl. 1965; telegramy Skrzyńskiego do MSZ z 17 X (nr 34) i 24 XI (nr 44), 27 XI (nr 49) 1919, HIA, Rumunia, Ks.szyf. nr 1, p. 1, f. 1.

przewidywali zajęcie przez Warszawę wyczekującego stanowiska wobec sowieckich propozycji pokojowych, oceniając pozytywnie zapowiedź z jej strony prowadzenia w tej kwestii konsultacji z Bukaresztem¹².

Dyplomacja polska, wykorzystując sprzyjający klimat, wystąpiła do rumuńskiego MSZ z propozycją udziału w konferencji poświęconej sprawie podjęcia wspólnych negocjacji pokojowych z Kremlem. Władze rumuńskie zdawały się skłaniać ku jej przyjęciu. Nota ludowego komisarza spraw zagranicznych Georgija Cziczierina wy-stosowana pod adresem Rumunii 24 lutego 1920 r. z propozycją podjęcia odrębnych pertraktacji pokojowych, sprawiła jednak osłabienie jej gotowości do współpracy z Polską, zwłaszcza skierowanej przeciw Moskwie, z którą dyplomacja królewska rozpoczęła nieoficjalne, sondażowe rozmowy. W tej sytuacji polsko-rumuńska konferencja w Warszawie, trwająca od 13 do 24 marca 1920 r. ograniczyła się jedynie do wymiany poglądów w odniesieniu do problematyki interesującej obie strony. Postanowiono jednak, iż rozmowy będą kontynuowane w Bukareszcie¹³.

Na życzenie króla Ferdynanda Polskę reprezentował w nich gen. Rozwadowski znany mu z czasów (1896–1907), gdy sprawował w Bukareszcie funkcję c.k. attaché wojskowego. W stolicy Rumunii przebywał on od 30 kwietnia do 10 maja 1920 r. W dyskusjach, na których przebieg rzutowały polskie sukcesy militarne na Ukrainie, uczestniczyli też obok króla premier Alexandru Averescu, minister spraw zagranicznych Duiliu Zamfirescu, szef Sztabu Generalnego gen. Constantin Christescu, minister wojny gen. Ioan Răscanu oraz poseł RP Alaeksander Skrzyński.

Zarówno monarcha, jak i pozostali rumuńscy dygnitarze opowiadali się za zawarciem ścisłego przymierza z Polską, dzieląc przekonanie polskich interlokutorów o śmiertelnym niebezpieczeństwie płynącym ze strony Rosji tak obecnej, jak przy-

¹² Telegramy Florescu do MSZ z 3 II (nr 217), 4 II (nr 226), 10 II (nr 294) 1920, AMAE, 71/1920–1931 România, vol. 1, k. 17–17a, 18, 21; telegram mjr. Górki do NDWP z 9 II 1920, nr 894, WBH, Oddział II SG. I 303.4.7139 (bez paginacji); raport mjr. Górki do NDWP z 10 II 1920, nr 898, IJPA, AGNW, t. 65b, pl. 2643.

¹³ Raport mjr. Górki do NDWP z 15 II 1920, nr 910, IJPA, AGNW, t. 65b, pl. 2683; raport A. Skrzyńskiego do MSZ z 21 II 1920, nr 31a, [w:] *Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów*, oprac. J. Cisek, Londyn 1990, s. 267–268; nota rządu RSFSR do rządu rumuńskiego z 24 II 1920, nr 470, [w:] *Sovetsko-rumynskie otnošeníá*, t. I: 1917–1934 gg. *Dokumenty i materialy*, ed. A.A. Avdeev i in., Moskva 2000, s. 47; telegram Vaida Vo-evoda do D. Ciotori z 5 III 1920, tamże, s. 49, telegram Ciotori do Vaida Voevoda z 7 III 1920, tamże; telegram Cziczierina do rumuńskiego MSZ z 17 III 1920, AMAE, 71/URSS, vol. 134, k. 27–29; H. Walczak, *Polish-Romanian diplomatic relations during the 1920 war*, *Analele Ştiinţifice ale Universităţii „Alexandru Ioan Cuza”, din Iaşi (Serie nouă)*. Istorie 2016, nr 62, s. 275–276.

szłej dla obu państw i całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Nie chcąc restauracji potęgi imperium rosyjskiego byli oni przekonani o konieczności wspierania formowania państw narodowych na jego dawnym obszarze, w tym niepodległych aspiracji URL. Wyrażali gotowość do występowania we wspólnym froncie z Polską wobec mocarstw koalicji w kwestiach ważnych dla obu krajów. Deklarowali, że nie będą prowadzić separatystycznych rozmów pokojowych z Kremlem oraz uczestniczyć w układach skierowanych przeciwko Polsce, zwłaszcza w partnerstwie z Pragą.

Realizacja aliansu z Polską nie mogła jednak, zdaniem premiera Averescu, zostać urzeczywistniona w najbliższej perspektywie czasowej ze względu na możliwe reperkusje w stolicach mocarstw Ententy. Rumunia bowiem obłożona została przez nie ogromną kontrybucją za konfiskaty mienia, jakich dopuszczała się armia królewska na Węgrzech. Wprawdzie jej egzekucja została zawieszona. Jednakże skasowaniu mogłaby ulec po zawarciu traktatu pokojowego z Madziarami. Do tego czasu – jak twierdził szef rządu – Bukareszt musiał wystrzegać się choćby pozorów nieposłuszeństwa. Nie był to jednak główny powód uchylania się Rumunów od przymierza z Polską. W istocie obawiali się oni wplątania przez Warszawę w konflikt zbrojny z Rosją Sowiecką. Dystansując się od rzekomej propozycji RP wspólnego marszu na Odessę, jednocześnie deklarowali gotowość pozostawania z Polską w bliżej nieokreślonej przyjaźni. Przyjęcie takiej postawy – jak się wydaje – było spowodowane oczekiwaniem na rozwój wydarzeń w wojnie polsko-bolszewickiej. Po stronie rumuńskiej brano pod uwagę zarówno porażkę Rzeczypospolitej, jak i jej zwycięstwo. Wtedy część wojskowych dopuszczała możliwość przekroczenia Dniestru i włączenie się do walki¹⁴.

Mimo dalszych zabiegów ze strony Polski dotyczących zawarcia aliansu, Rumuni nadal zajmowali pozycję wyczekującą. Z jeszcze większym dystansem spotkała się popierana przez Francję inicjatywa RP rozszerzenia ewentualnego przymierza Warszawy i Bukaresztu o węgiersko-rumuński układ polityczny i wojskowy. W związku z tym zamierzano zwołać do stolicy Polski trójstronną konferencję. W Bukareszcie

¹⁴ Telegram Skrzyńskiego z 19 IV 1920, nr 52, HIA. Rumunia, Ks.sz. nr 1, p. 1, f. 1; list gen. Rozwadowskiego do ministra spraw wojskowych z 10 V 1920, [w:] *Sąsiedzi wobec wojny*, s. 280–283; odpis raportu A. Skrzyńskiego do MSZ z 12 V 1920, nr 42a, AAN, Sztab Główny, 616, t. 16, k. 301–303; telegram Zamfirescu do Florescu z 4 VI 1920, nr 11964 (rkps), AMAE, 71/1914, E2, partea I, vol. 302, k. 46–46a; telegram Florescu do Ionescu z 25 VI 1920, nr 1557, tamże, k.85; odpis raportu mjr. Górki do NDWP z 20 V 1920, nr 1284, IJPA, AGNW, t. 66, pl. 3505; K.M., Morawski, *Wspomnienia*. Biblioteka Jagiellońska, sygn. 8899, s. 166; M.Ch. Popescu, *Relațiile militare româno-polone în perioada interbelică (1918–1939)*, București 2001, s. 21.

odniesiono się do tego pomysłu dość chłodno. Averescu wyraził, co prawda pewne zainteresowanie uczestnictwem w niej, stwierdził jednak też, że po podpisaniu pokoju przez Węgrów i nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Rumunią, jest ona zbyt cenna. Nad Dambovițą żywiono przekonanie, że wobec napięć i konfliktów istniejących między obu krajami ścisła współpraca nie jest realna, lecz co najwyżej stosunki oparte na zasadach dobrosąsiedzkich. Perspektywy porozumienia węgiersko-rumuńskiego stały się jeszcze bardziej odległe po objęciu resortu spraw zagranicznych przez Take Ionescu, który był przeciwnikiem Węgier i zwolennikiem powołania w Europie Środkowo-Wschodniej kombinacji rumuńsko-polsko-jugosłowiańsko-czesko-greckiej, zwanej Małą Ententą. Polacy chłodno odnosili się do tej koncepcji, obawiając się, że jej realizacja może skutkować pojawieniem się w Bukareszcie sympatii do Czechosłowacji, z którą RP znajdowała się w konflikcie o Śląsk Cieszyński i rywalizowała o pierwszeństwo w Europie Środkowej¹⁵.

Kontrofensywa sowiecka i odwrót wojsk polskich spod Kijowa sprawiły, iż strona rumuńska straciła zainteresowanie przymierzem z Polską. Ionescu uznał, że ewentualny sojusz obronny z Warszawą przez jej głębokie zaangażowanie w wojnę spowodowałby siłą rzeczy nabranie przezeń charakteru ofensywnego. Takie przymierze byłoby z punktu widzenia Rumunii nie do przyjęcia, gdyż wciągałoby ją w konflikt zbrojny z Rosją Sowiecką. Mając na myśli Małą Ententę, szef rumuńskiej dyplomacji deklarował, że po zmianie położenia międzynarodowego i zakończeniu wojny będzie dążył do zawarcia układów defensywnych z państwami sąsiednimi, w tym Polską, czyli wszystkimi, będącymi aliantami Rumunii w czasie pierwszej wojny światowej¹⁶.

Przesuwanie się oddziałów Armii Czerwonej do Dniestru wzmogło poczucie zagrożenia Królestwa. Rząd Averescu nie miał złudzeń, że klęska RP odbije się na

¹⁵ Raport Skrzyńskiego do MSZ z 4 VI 1920, nr 44a, IJPA, AGNW, t. 68, pl. 900; telegram Skrzyńskiego do Warszawy z 5 VI 1920, nr 62, HIA, Rumunia, Ks.sz. nr 1, p. 1, f. 1; telegram Florescu do MSZ z 5 VI 1920, nr 1364, AMAE, 71/1914, E2, partie I, vol. 302, k. 54; raport Florescu do Zamfirescu z 11 VI 1920, nr 1417, tamże, k. 92–97; pismo H. de Panafieu do A. Milleranda z 16 VI 1920, nr 176, [w:] *Documents diplomatiques français sur l'histoire du bassin des Carpates 1918–1932*, vol. 2: *Août 1919 – Juin 1920*, red. M. Ádám, Budapest 1995, s. 605–606; odpis raportu mjr. Górki do NDWP z 18 VI 1920, nr 1459, IJPA, AGNW, t. 67, pl. 3905; telegram (rkps) Ionescu do Florescu z 25 VI 1920, nr 14002, AMAE, 71/1914, E2, partie I, vol. 302, k. 84–84a; A. Essen, *Polska a Mała Ententa 1920–1934*, Warszawa-Kraków 1992, s. 24.

¹⁶ Instrukcja (rkps) Ionescu dla Florescu z 29 VI 1920, nr 14002, AMAE, 71/1914, E2, partie I, vol. 302, k. 86; list Hempla do Świtalskiego z 29 VI 1920, IJPA, AGNW, t. 67, pl. 4219.

położeniu Rumunii, stąd też dyskretnie, by nie wywoływać konfliktu z Kremlem, wspomagał Warszawę w różnych formach. Oddziaływała w tej sprawie na Bukareszt także dyplomacja francuska, dla której upadek Rzeczypospolitej był równoznaczny z rozbiciem systemu wersalskiego w Europie Środkowej i otwarciem drogi do połączenia jego wrogów, tj. Rosji Sowieckiej i Niemiec. Wsparcie Rumunów dla RP przejawiało się w sprawach komunikacyjnych (umożliwianie tranzytu materiału wojennego i udostępnianie taboru kolejowego, oddziaływanie na Czechów w kierunku zaprzestania blokady polskich transportów materiału wojennego itp.), dozbieraniu wojsk ukraińskich gen. Mychajła Omelianowicza-Pawlenki, który był sojusznikiem Polski oraz zgodzie na translokację z Polski na Krym przez port w Gałacz, białogwardyjskiego korpusu gen. Nikołaja Bredowa, który miał tam wzmocnić wojska gen. Piotra Wrangla¹⁷.

Minister Ionescu podzielał ocenę dyplomacji francuskiej. W jego przekonaniu zatem Polska powinna zostać uratowana, a Galicja Wschodnia znaleźć oficjalne uznanie jako część państwa polskiego, aby w ten sposób zapobiec rozprzestrzenianiu się bolszewizmu. W tym kierunku polecił oddziaływać delegatowi rumuńskiemu Nicolae Titulescu na zebraną w Spa Radę Najwyższą Sprzymierzonych. Szef dyplomacji królewskiej nie miał złudzeń w sprawie interwencji militarnej mocarstw Ententy po stronie RP. Uważał zatem, że powinny one zaangażować się dyplomatycznie w doprowadzenie do zawieszenia broni między Polską a Rosją Sowiecką. Idąc po linii oczekiwań Londynu, gotów był wziąć udział w negocjacjach proponowanych Polsce, Rosji Sowieckiej i państwowi bałtyckim przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych George'a Curzona w nocy z 11 lipca 1920 r. Podkreślał, że zdaje sobie sprawę, że pokój z Kremlem może być nie mniej niebezpieczny niż wojna, gdyż nie zaprzestanie on szerzenia propagandy rewolucyjnej, zmierzającej do zburzenia europejskiego porządku. Jednakże w danej sytuacji pertraktacje mogły zapobiec rozbięciu państwa polskiego¹⁸.

Postępy Armii Czerwonej w Galicji Wschodniej i zbliżanie się do terytorium Królestwa zaczęło być odczuwane w tym kraju jako groźba inwazji. Dostrzegał ją

¹⁷ Telegram (rkps) Ionescu dla Florescu z 6 VII 1920, nr 15237, AMAE, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 35, k. 199–99a; telegram Florescu do MSZ z 12 VII 1920, nr 1753, tamże, k. 223–223a; wyciąg z raportu mjr Górki do NDWP z 8 VII 1920, nr 1531, IJPA, AGNW, t. 67, pl. 4163.

¹⁸ Pismo Ionescu do Titulescu z 11 VII 1920, nr 15680 [w:] „Jeden naród...”, s. 218–219; odpis raportu Skrzyńskiego z [12] VII 1920, nr 49, tamże, s. 223–227 (stąd cytaty); pismo (rkps) Ionescu do Florescu z 16 VII 1920, AMAE, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 35, k. 99–100; T. Sandu, *Le système*, s. 120; W. Stępnia, *Dyplomacja polska*, s. 92–93.

w całej pełni Ionescu, wskazując, że opanowanie Małopolski Wschodniej będzie stanowiło dla bolszewików pomost do Czechosłowacji, która może stać się ofiarą rewolucji, a także do Rumunii, przeciwko której mogłyby też wystąpić zbrojnie Węgry. Szef dyplomacji królewskiej domagał się wydania zarządzeń wojskowych i przygotowania planów do ewentualnego wystąpienia po stronie Polski. Był on jednym z nielicznych tak myślących. Zdecydowana większość rumuńskich sfer miarodajnych oraz opinii publicznej zajmowała stanowisko wyczekujące¹⁹.

Nie wzbudziła zaufania Rumunów sowiecka propozycja podjęcia bilateralnych negocjacji pokojowych z 5 sierpnia 1920 r. Ionescu nie podjął jej, argumentując, że Rumunia została już zaproszona przez Wielką Brytanię na wielostronne pertraktacje do Londynu w sprawie pokoju między Rosją Sowiecką a jej limitrofami. Pewne skłonności do pertraktacji z Kremlem zostały ujawnione przez premiera Averescu. Jednakże indagowany w tej sprawie przez A. Skrzyńskiego Nicolae Mișu – Marszałek Dworu Królewskiego odpowiedział, że jego kraj „w żadnym razie, nawet pod groźbą ultimatum, pokoju osobnego nie zawrze”²⁰.

Jednakże do bardziej aktywnych działań po stronie Polski Rumunia nie była skłonna, nawet po polskim zwycięstwie pod Warszawą. Choć sukces ten zmniejszył obawy Rumunów przed sowieckim najazdem na ich kraj, to o sprawie włączenia się do wojny po stronie RP w Bukareszcie nie chciano podejmować jakichkolwiek rozmów, nadal jednak dyskretnie udzielano wsparcia w sprawach komunikacyjnych, wywiadowczych i materiałowych. Nie będąc pewnymi wyniku wojny polsko-sowieckiej, Rumuni na początku września 1920 r. zdecydowali się na podjęcie kontaktów z Rosją Sowiecką w sprawie negocjacji pokojowych²¹.

¹⁹ Referat informacyjny z 15 VII 1920, nr 29162/II, WBH, Oddział II SG. Sprawozdania Informacyjne. Rumunia, t. 14, k. 41–42; odpis raportu mjr. Górki do NDWP z 15 VII 1920, nr 1546, IJPA, AGNW, t. 67, pl. 4164; telegram Florescu do MSZ z 17 VII 1920, nr 1847, AMAE, 71/1914, E2, partie I, vol. 302, k. 120–121; odpis raportu Skrzyńskiego z [12] VII 1920, nr 49, HIA, Ambasada w Londynie, p. 99, f. 5; odpis raportu mjr. Górki do NDWP z 23 VII 1920, nr 1592, IJPA, AGNW, t. 70, pl. 4359.

²⁰ Nota Cziczierina do Ionescu z 5 VIII 1920, nr 1517, [w:] *Sovetsko-rumynskie otnoșeniâ*, s. 55–56; telegram Ionescu do Cziczierina z 9 VIII 1920, tamże, s. 56–57; telegramy Skrzyńskiego do MSZ z 10 VIII (nr 81), 11 VIII (nr 83), 12 VIII (nr 84), 14 VIII (nr 85, stąd cytaty) 1920, HIA, Rumunia, Ks.szyf. nr 1, p. 1, f. 1.

²¹ Telegram Florescu do MSZ z 20 VIII 1920, nr 2127, AMAE, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 35, k. 311, telegram (rkps) Ionescu do Florescu z 23 VIII 1920, nr 19406, tamże, k. 309a–309b; wyciąg z raportu poselstwa polskiego w Bukareszcie z 31 VIII 1920, AAN, Poselstwo w Atenach, t. 42, k. 114–118; referaty informacyjne z 1 IX (nr 38345/II), 15 IX (41203/II), 1 X (44036/II), WBH, Oddział II SG. Sprawozdania Informacyjne. Ru-

W tym czasie dyplomacja królewska zaktywizowała działania na rzecz stworzenia w Europie Środkowo-Wschodniej bloku państw z udziałem Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Królestwa SHS i Grecji, który asekurowałby swoich członków przed agresywnymi zapędami Rosji i Niemiec oraz rewizjonizmem węgierskim i bułgarskim. Jej autorem był Take Ionescu, który wraz z objęciem funkcji szefa dyplomacji w czerwcu 1920 r. zaczął przygotowywać grunt dla jej realizacji. W jakiejś mierze zbieżna z projektem rumuńskiego ministra była koncepcja czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Edvarda Beneša, który wykorzystując trudne położenie militarne RP lansującej projekt popieranego przez Francję trójstronnego przymierza polsko-rumuńsko-węgierskiego, wystąpił z inicjatywą powołania pod egidą Pragi kombinacji z udziałem Rumunii i Królestwa SHS, stojącej na gruncie traktatu w Trianon i asekurowującej swoich członków przez rewizjonizmem węgierskim.

Pierwszym elementem omówionej wyżej konstrukcji stało się podpisanie 14 sierpnia 1920 r. traktatu sojuszniczego czechosłowacko-jugosłowiańskiego. Kolejnym członem miało być zawarcie aliansu Pragi i Bukaresztu. W trakcie służącej realizacji tego celu wizyty Beneša w stolicy Rumunii, Ionescu wystąpił z inicjatywą uzupełnienia tego bloku przez Polskę i Grecję. Spotkało się to z zastrzeżeniami czechosłowackiego ministra, który gotów był dopuścić RP do kształtującego się ugrupowania po warunkiem porzucenia przez nią imperialistycznej w jego opinii polityki zagranicznej. Polskie zwycięstwo pod Warszawą oraz przeciwdziałanie dyplomacji francuskiej sprawiło, że akcja Beneša w Bukareszcie zakończyła się niepowodzeniem²².

Widoczna po pokonaniu Armii Czerwonej utrata zainteresowania Francji dla idei antysowieckiego przymierza Węgier, Polski i Rumunii spowodowała zwrócenie się Quai d'Orsay ku koncepcji Ionescu. Dyplomacja rumuńska podjęła wówczas zabiegi

munia, t. 14, k. 56, 63, 69; wyciąg z raportu mjr. Górki z 7 IX 1920, AAN, MSZ, t. 211, k. 14; telegram Boerescu do MSZ z 7 IX 1920, [w:] *Sovetsko-rumynskie otnošeníâ*, s. 59; telegram Florescu do MSZ z 10 IX 1920, nr 2242, AMAE, 71/1914, E2, partiea I, vol. 4, k. 186.

²² Odpis raportu mjr. Górki do NDWP z 18 VI 1920, nr 1459, IJPA, AGNW, t. 67, pl. 3905; pismo Ionescu do Florescu z 23 VII 1920, nr 16636, AMAE, 71/1914, E2, partiea I, vol. 302, k. 124–125a; telegram Milleranda do posłów francuskich w Atenach (nr 540–542) i Warszawie (1413–1415) z 24 VIII 1920, [w:] T. Sandu, *La Grande Roumanie alliée de la France. Une péripétie diplomatique des Années Folles ? (1919–1933)*, Montréal 1999, s. 89–90; raport Florescu do Ionescu z 26 VIII 1920, nr 2152, AMAE, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 35, k. 336a; telegram Florescu do MSZ z 28 VIII 1920, nr 2167, tamże, k. 343; A. Essen, *Polska*, s. 16–26; Z. Sládek, *Malá dohoda 1919–1938. Její hospodářské, politické a vojenské komponenty*, Praha 2000, s. 14–23; A.A. Âz'kova, *Malá Antanta v evropejskoj politike 1918–1925*, Moskva 1974, s. 119 n.; E. Campus, *Mica Înțelegere*, București 1997, s. 52–55.

na rzecz spacyfikowania antagonizmu polsko-czechosłowackiego, którego rozwiązanie miało umożliwić przystąpienie RP do Małej Ententy. Zabiegi te napotykały na opór Warszawy, wynikający – zdaniem Florescu – „z wielkiej przyjaźni z Węgry i otwartej niechęci do Czechów”. Według posła Polacy byli przede wszystkim zainteresowani dojściem do skutku przymierza z Rumunią, zabezpieczającego obu państwom ich stan posiadania na wschodnich rubieżach. W tej sytuacji niepowodzeniem zakończyła się wizyta Ionescu w Warszawie w dniach 1–4 listopada. Jej celem miało być pozyskanie akcesu RP do Małej Ententy. Dająca się odczuć atmosfera niechęci do tej idei wśród rozmówców Ionescu sprawiła, że nie zdecydował się oficjalnie jej przedłożyć. Natomiast upadek w tym czasie w Grecji premiera Eleutheriosa Venizelosa – zwolennika wzmiankowanego projektu odsuwał jego realizację w bliżej nieokreślonej przyszłości²³.

Zawarcie przez Polskę w październiku 1920 r. preliminaryjnego pokoju z Rosją Sowiecką (Rumunia takiego traktatu nie posiadała), fiasko Małej Ententy lansowanej przez Ionescu, a także pokonanie na Krymie przez bolszewików oddziałów gen. Wrangla, spowodowało, że najważniejsi politycy rumuńscy zaczęli się skłaniać się ku popieranej przez Paryż propozycji Warszawy podpisania dwustronnego aliansu, widząc w nim asekurację przed niebezpieczeństwem płynącym dla Rumunii ze strony Rosji Sowieckiej²⁴. Intensywne zabiegi dyplomatyczne w tej sprawie podjął w Bukareszcie poseł A. Skrzyński. Doprowadziły one do wystąpienia Averescu z życzeniem wobec władz RP wysłania do Bukaresztu oficera sztabowego celem uzgodnienia

²³ Raporty Florescu do gen. Averescu z 16 IX (nr 2282) i 22 IX (nr 2324) 1920, AMAE, 71/1914, E2, partea I, vol. 302, k. 137–141, 142–14; instrukcja Sapiehy z 11 X 1920, AAN, Ambasada w Paryżu, t. 167, k. 146–147; telegram Florescu do Averescu z 9 X 1920, nr 250, AMAE, Mica Întelegere, vol. 4, k. 214–215; raport Florescu do Averescu z 13 X 1920, nr 2533, tamże, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 35, k. 396–399a; raport Panafieu do Leyguesa z 8 XI 1920, nr 275, [w:] *Documents d'archives français sur l'histoire du Bassin des Carpates*, vol. III: *Julliet 1920 – Décembre 1921*, red. M. Ádám, Budapest 1999, s. 191–193; instrukcja Sapiehy z 17 XI 1920, nr DSP 143, HIA. Ambasada w Londynie, p. 76, f. 3; A.Essen, *Polska*, s. 30–42.

²⁴ Raport Panafieu do Leyguesa z 8 XI 1920, nr 275, [w:] *Documents d'archives français*, s. 191–193; telegram Panafieu do Leyguesa z 7 XII 1920, nr 571–573, tamże, s. 227; telegram Leyguesa do Panafieu z 11 XII 1920, nr 2003, tamże, k. 229; pismo Zamoyskiego do chargé d'affaires w Londynie J. Ciechanowskiego z 9 XI 1920, nr 913/20/P, AAN, Ambasada w Paryżu, t. 223, k. 13; raport Skrzyńskiego z 20 XI 1920, nr 63, tamże, MSZ, t. 6407, k. 1–5; raport Skrzyńskiego do MSZ z 11 XII 1920, nr 65b, tamże, k. 21–26; telegram Iacovakyego do MSZ z 12 XII 1920, nr 3087, AMAE, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 35, k. 478–478a.

warunków konwencji wojskowej, która weszłaby w życie wraz z podpisaniem układu politycznego. Premier zastrzegł również, że negocjacje będą prowadzone z jego osobistym udziałem. Gotowość bezwzględnego podpisania traktatu sojuszniczego z Polską wyrażał także Ionescu.

Minister nie chcąc zamykać sobie drogi do urzeczywistnienia Małej Ententy uważał, że w części jawnej powinien znaleźć się artykuł dający Rumunii możliwość zawarcia aliansu także z państwami zainteresowanymi utwierdzeniem traktatów z Trianon, Sevres i Neuilly. W części tajnej zamierzał wprowadzić punkt zakładający rozszerzenie defensywnego sojuszu antyrosyjskiego w przymierze ogólne, które stanowiłoby także asekurację przeciwko Niemcom. Oczekiwania Ionescu zostały uwzględnione przez polskiego ministra spraw zagranicznych Eustachego Sapiehę. On z kolei uznał za niezbędne wprowadzenie do części jawnej układu, wzajemnych gwarancji nietykalności granic wschodnich, w części tajnej zaś ich dokładnego opisu geograficznego²⁵.

10 stycznia 1921 r. znaleźli się w Bukareszcie gen. Stanisław Haller i płk Julian Stachiewicz, mający negocjować warunki konwencji wojskowej. Ich partnerami ze strony rumuńskiej byli m.in. gen. Ioan Rășcanu i gen. Dumitru Strătilescu. W tym czasie A. Skrzyński informował Palatul Sturdza o zagrożeniu bolszewickim wiszącym nad Rumunią, chcąc wpłynąć na szybką finalizację rokowań. Rumuńscy negocjatorzy starali się ich nie utrudniać, nie mieli jednak odpowiednich pełnomocnictw do podejmowania ustaleń. Te zastrzegł sobie premier Averescu, który początkowo był nieobecny z powodu świąt prawosławnych.

Premier, powodowany chęcią dodania sobie ważności i znaczenia, włączywszy się do nich, zaczął podkreślać wyższość militarną i polityczną Rumunii nad Polską. W efekcie pertraktacje znalazły się w impasie. 23 stycznia A. Skrzyński w rozmowie z Ionescu zagroził wręcz ich zerwaniem, przewidując, że Rumunia znajdzie się wówczas w osamotnieniu wobec Rosji Sowieckiej i może stać się obiektem napaści, Polska zaś bez umocowania w postaci aliansu nie będzie mogła przyjąć jej z pomocą. Nazajutrz zjawił się w poselstwie RP rumuński szef rządu, informując, że po konsultacjach z Ionescu chciałby jak najszybciej sfinalizować sojusz z Polską. Jeszcze tego samego dnia otrzymał A. Skrzyński tekst konwencji. Po jego przeanalizowaniu 25 stycznia i dyskusji z Averescu zostały wprowadzone ostatnie poprawki. 29 stycz-

²⁵ Telegramy Skrzyńskiego do MSZ z 13 XII (nr 134) i 15 XII (nr 135) 1920, HIA, Rumunia, Ks.szyf. nr 1, p. 1, f. 1; telegram Sapiehy do Skrzyńskiego z 20 XII 1920, nr 37, AAN, MSZ, t. 6407, k. 37; odpis raportu mjr. Górki z 20 XII 1920, nr 2353, IJPA, AGNW, t. 76, pl. 6351; odpis telegramu mjr. Górki z 22 XII 1920, nr 2362, tamże, pl. 6319; telegram Sapiehy do Skrzyńskiego z 22 XII 1920, nr 39), HIA. Rumunia, Ks.szyf. nr 1, p. 1, f. 1.

nia generałowie Haller i Strătilescu parafowali ostateczny tekst konwencji militarnej, która miała zostać podpisana razem z traktatem politycznym²⁶.

Rozmowy na ten temat toczyły się powoli. Wpływ na tempo miały niepokoje Rumunów związane z agresywnymi jakoby poczynaniami RP wobec Pragi, która dla Bukaresztu stawała się coraz bardziej pożądanym partnerem w asekuracji przed rewizjonizmem węgierskim; z tego samego powodu z nieufnością odnoszono się do promadziarskich sympatii Warszawy. Aleksander Skrzyński starał się neutralizować te zastrzeżenia, powołując się na instrukcje Sapiehy, który wskazywał, że Polska nie posiada żadnych wrogich zamiarów wobec Czechosłowacji, a sprawy sporne są przedmiotem rokowań w Pradze i znajdują się na najlepszej drodze do rozwiązania. W odniesieniu natomiast do Węgier w postawie RP nie kryło się nic więcej poza pozytywnymi emocjami. Oświadczenia te okazały się przekonujące i 30 stycznia 1921 r. król Ferdynand poinformował Ionescu, iż wyraża zgodę na zawarcie przymierza z Polską pod warunkiem uprzedniej aprobaty ze strony mocarstw zachodnich. Ze względu na fakt, że sama Francja oddziaływała na oba kraje w kierunku sfinalizowania sojuszu, pozostawała akceptacja Anglii, którą szef rumuńskiej dyplomacji zamierzał uzyskać (i to mu się udało) w czasie zbliżającej się wizyty w Londynie²⁷.

28 lutego 1921 r. do Bukaresztu przybył minister Sapieha, któremu towarzyszył gen. Rozwadowski. W czasie trzydniowych intensywnych rozmów dopracowano ostatecznie szczegóły i 3 marca 1921 r. konwencja o przymierzu odpornym i tajna konwencja wojskowa zostały sfinalizowane. Pierwszy dokument sygnowali ministrowie Ionescu i Sapieha, pod drugim podpisy złożyli generałowie Constantin Christescu i T. Rozwadowski²⁸.

²⁶ Kopia pisma Sapiehy do Piłsudskiego z 22 XII 1920, nr DSP 237, [w:] „*Jeden naród...*”, s. 268, pismo gen. Rășcanu z 10 I 1921 w sprawie rozmów z gen. Hallerem, tamże, s. 269–270; notatka rumuńskiego MSZ do gen. Rășcanu z 13 I 1921, nr 699, AMAE, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 39, k. 308–308b; raport Iacovakyego do Ionescu z 6 II 1921, nr 302, tamże, 71/1914, E2, partea I, vol. 302, k. 173–175; raport gen. S. Hallera [do Naczelnego Wodza] z 8 II 1921, AAN, MSZ, t. 6407, k. 112; H. Bułhak, *Początki sojuszu polsko-rumuńskiego i przebieg rokowań o konwencję wojskową w latach 1919–1921*, Dzieje Najnowsze 1973, nr 3, s. 39–44.

²⁷ Pismo Ionescu do poselstwa Rumunii w Paryżu z 21 I 1921, nr 1887, AMAE, 71/1920–1944 Dosare Speciale, vol. 39, k. 26–27a; raport Skrzyńskiego do MSZ z 1 II 1921, nr 69 AAN, MSZ, t. 6407, k. 99–100; notatka w sprawie konwencji wojskowej z Rumunią z 14 II 1921, tamże, k. 140; pismo MSZ do poselstwa w Paryżu z 3 II 1921, nr D.307, tamże, Ambasada w Paryżu, t. 27, k. 15; telegram Skrzyńskiego do MSZ z 2 II 1921, nr 11, HIA, Rumunia, Ks.szyf. nr 1; telegram Piltza do Skrzyńskiego z 8 II 1921, nr 12, tamże; W. Stępniań, *Dyplomacja polska*, s. 112–114.

²⁸ Komunikaty informacyjne MSZ do poselstwa w Paryżu z 2 III (nr 23), 3 III (nr 24),

W układzie politycznym strony zobowiązywały się do wypowiedzenia wojny i pomocy militarnej, jeśliby jedna z nich stała się przedmiotem niesprowokowanej napaści „na swych obecnych granicach wschodnich”, a także niezawierania odrębnego zawieszenia broni lub pokoju. Awizowano porozumiewanie się obu rządów w polityce wobec wschodnich sąsiadów, a także w razie sytuacji skutecznego aliansu z mocarstwem trzecim. Na boku tego zobowiązania pozostały przymierza, gwarantujące traktaty z Wersalu, Neuilly i Trianon, których sygnatariuszami były Polska i Rumunia. O takich układach Warszawa i Bukareszt miały się jednak wzajemnie informować. Układ polityczny dopełniały trzy tajne protokoły. Protokół A definiował bieg wschodniej granicy obu krajów, protokół B stanowił o tajności układu do czasu sfinalizowania przez Polskę traktatu pokojowego z Rosją Sowiecką, protokół C natomiast obligował Rumunię do wspierania RP w kwestii wschodniogalicyskiej²⁹.

Konwencja wojskowa przewidywała w razie zagrożenia ze wschodu jednego z sygnatariuszy, natychmiastową mobilizację drugiego. Precyzowała ilość wojsk, z jaką każda ze stron miała podjąć akcję militarną na froncie wschodnim, czas ich koncentracji oraz kwestie dowodzenia i koordynacji działań³⁰. Po prawie trzech latach dyskusji nastąpiło urzeczywistnienie przymierza polsko-rumuńskiego, które odtąd stało się fundamentem polityki zagranicznej i obronnej obu państw.

Politykę Bukaresztu w sprawie przymierza z Polską determinowała przede wszystkim obawa przed zagrożeniem ze strony Rosji Sowieckiej nieznaną przyłączenia na początku 1918 r. do Rumunii terytorium Besarabii. Po klęsce państw centralnych i w obliczu sytuacji na frontach rosyjskiej wojny domowej, zdającej się oddalać widmo rewindykacji tego terytorium, Rumuni dość chłodno odnosili do polskich propozycji przymierza wysuwanych w pierwszych tygodniach 1919 r. Niebagatelny wpływ na tę postawę miało istnienie bufora w postaci dwóch państw

4 III (nr 25) 1921, AMAE, 71/1920–1944 *Dosare Speciale*, vol. 50, k. 19, 20, 22; telegram Daeschnera do Brianda z 5 III 1921, nr 79–80, [w:] *Documents diplomatiques français* 1921, t. I, 16 Janvier – 30 Juin, réd. A. Hogenhuis-Seliverstoff i in., Bruxelles–Wien 2004, s. 278–279; instrukcja Sapiehy dla placówek zagranicznych z 8 IV 1921, nr D.IV.1075, AAN, Ambasada w Paryżu, t. 148, k. 13–15; R. Bossy, *Amintiri din viața diplomatică (1918–1940)*, vol. I: 1918–1937, ed. S. Neagoe, București 1993, s. 45–46.

²⁹ Konwencja o przymierzu odpornym między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Rumunii z 3 III 1921 [w:] *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. 1: 1918–1932, red. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1989, s. 146–148 [bez tajnych protokołów]; pełna wersja z protokołami A, B, C [w:] *România-Polonia. Relații diplomatice*, vol. I: 1918–1939, red. F. Anghel, N. Mareș, D. Preda, București 2003, s. 18–22.

³⁰ Tajna konwencja wojskowa polsko-rumuńska z 3 III 1921 [w:] *Dokumenty z dziejów*, t. I, s. 148–150.

ukraińskich (ZURL, URL), oddzielającego Rumunię od zagrożenia ze wschodu. Podobną bierność wykazywali Rumuni jesienią 1919 r., obawiając się, że wejście w sojusz z RP uwikłałoby ich w wojnę polsko-sowiecką i polsko-ukraińską oraz konflikty z „białą” Rosją i Litwą, w które była również zaangażowana Warszawa. W tygodniach zimowo-wiosennych 1920 r. kluczową rolę w zdystansowanym nastawieniu Bukaresztu do przymierza odgrywały rozmowy z Kremlem. Spodziewano się po nich przede wszystkim sowieckiego uznania dla rumuńskiej granicy na Dniestrze. Z kolei latem i jesienią 1920 r. od aliansu z Polską odrzucała Rumunów najpierw trudna sytuacja militarna Polski walczącej z najazdem bolszewickim, a później dążenia RP do zawarcia trójstronnego przymierza z Rumunią i Węgrami, do których ze względu na istniejący antagonizm odnoszono się w Bukareszcie z wrogością. Istotny udział w ówczesnym nastawieniu Palatul Sturdza odgrywała niechęć Warszawy wobec idei stworzenia przez Take Ionescu Małej Ententy, uznawanej przez dyplomację RP za mało realną ze względu na złe stosunki polsko-czechosłowackie oraz antywęgierski charakter.

Były też okresy, w których dyplomacja rumuńska brała bardzo poważnie możliwość zawarcia sojuszu z Polską. Tak było wiosną 1919 r., w okresie gwałtownego pogorszenia się położenia Królestwa będącego skutkiem sukcesów wojsk Rosji Sowieckiej na Ukrainie i zbliżaniu się ich do Dniestru oraz zagrożenia przez oddziały Węgierskiej Republiki Rad. W rezultacie w Bukareszcie z życzliwością postrzegano możliwość budowy wraz z Polską, popieranego przez Francję antybolszewickiego „kordonu sanitarnego”. Bezpośrednim skutkiem tych tendencji stało się wkroczenie w maju 1919 r. wojsk rumuńskich na Pokucie i ustanowienie wspólnej granicy z Polską oraz wystąpienie z koncepcją utworzenia wraz z RP i Ukrainą Naddnieprzańską ugrupowania zdolnego oprzeć się wschodniemu imperializmowi tak w wydaniu bolszewickim, jak i białorusyjskim.

Do planów przymierza z Warszawą w ciągu 1920 r. Rumunia powracała trzykrotnie. W styczniu, gdy Polska otrzymała od Rosji Sowieckiej propozycję zawarcia pokoju, a Rumunia nie, co groziło Bukaresztowi odosobnieniem. Jednak niedługo potem Bukareszt otrzymał podobną ofertę z Moskwy i stracił zainteresowanie aliansem. Kolejny moment pojawił się późną wiosną 1920 r., po zajęciu Kijowa przez armię polską. Rumuni wykazywali wówczas daleko idące zdecydowanie na rzecz zawarcia przymierza, odstąpili jednak od tych planów po odwróceniu się karty w wojnie na niekorzyść RP. Po podpisaniu przez Polskę w październiku 1920 r. preliminarium pokojowych z Kremlem oraz faktycznym fiasku budowy przez Ionescu Małej Ententy, zdając sobie sprawę z przemieszczeń wojsk sowieckich w kierunku

Dniestru, strona rumuńska zdecydowała się na podjęcie z Warszawą negocjacji dotyczących przymierza, które pomimo pewnych trudności zostało sfinalizowane.

Résumé

The Romanian authorities considered the alliance with Poland mainly in the context of the danger posed by Moscow, which did not recognize Bucharest's authority over Bessarabia annexed by Romania at the beginning of 1918. In the periods of no direct threat from the Kremlin, Romanians showed moderate interest in the alliance with the Republic of Poland since they feared this would make them involved in the Polish-Bolshevik war. Their proposals for rapprochement with Warsaw as part of a broader Romanian-Polish-Yugoslav-Czechoslovak-Greek alliance crashed against the antagonism between the Republic of Poland and Czechoslovakia. Following the preliminary peace with Soviet Russia signed by Poland in October 1920, when Romania did not enjoy a similar arrangement, inclined the decision-makers in Bucharest to conclude a bilateral alliance with the Republic of Poland in March 1921, safeguarding both countries against Soviet aggression.

Bibliografia/Bibliography

Źródła

- Bossy R., *Amintiri din viața diplomatică (1918–1940)*, vol. I: 1918–1937, ed. S. Neagoe. București 1993
- Brătianu G.I., *Aciunea politică și militară a României în 1919 în lumina corespondenței diplomatice a lui Ion I. C. Brătianu*, ed. Corint, București 2001
- Documents d'archives français sur l'histoire du Bassin des Carpates*, vol. III: *Julliet 1920 – Décembre 1921*, red. M. Ádám, Budapest 1999
- Documents diplomatiques français 1921*, t. I: *16 Janvier – 30 Juin*, réd. A. Hogenhuis-Seliverstoff i in., Bruxelles–Wien 2004
- Documents diplomatiques français sur l'histoire du bassin des Carpates 1918–1932*, vol. 2: *Août 1919 – Juin 1920*, red. M. Ádám, Budapest 1995
- Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. 1: 1918–1932, red. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kielbikowa, Warszawa 1989
- Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*, wstęp, oprac. T. Sikorski, A. Wątor, współoprac. U. Kozłowska, Kraków 2017
- Hunczak T., *Ukraine and Poland in documents 1918–1922*, part I, New York–Toronto 1983
- „Jeden naród o dwóch sztandarach”. *Przymierze polsko-rumuńskie (1918) 1921–1926. Dokumenty i materiały / „Un singur popor cu două drapele”. Alianța polono-română (1918) 1921–1926. Documente și materiale*, red. K. Nowak, H. Walczak, Warszawa/Varșovia 2020

- Maria, Regina României, *Însemnări zilnice (ianuarie 1918 – decembrie 1919)*, vol. I, București 2006
- Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1918 – listopad – grudzień*, red. S. Dębski, współred. P. Długolecki, Warszawa 2008
- România-Polonia. Relații diplomatice*, vol. I: 1918–1939, red. F. Anghel, N. Mareș, D. Preda, București 2003
- Sandu T., *La Grande Roumanie alliée de la France. Une péripétie diplomatique des Années Folles? (1919–1933)*, Montréal 1999
- Sąsiedzi wobec wojny 1920 roku. Wybór dokumentów*, oprac. J. Cisek, Londyn 1990
- Sovetsko-rumynskie otnošeníâ*, t. I: 1917–1934 gg. *Dokumenty i materialy*, ed. A.A. Avdeev i in., Moskva 2000
- Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty i materiały*, t. II, red. R. Bierzanek, J. Kukułka, Warszawa 1967

Opracowania

- Anghel F., *Construirea sistemului „Cordon Sanitaire”. Relații româno-polone, 1919–1926*, Târgoviște 2008
- Anghel F., *Okupacja Pokucia przez Armię Rumuńską (24 maja–początek sierpnia 1919) i początki stosunków polsko-rumuńskich*, *Przegląd Historyczny* 1998, z. 2, s. 251–261
- Anton M., *Zjednoczona Rumunia. Paradoksy pewnego wielkiego zjednoczenia (1918)*, [w:] *Odrodzenie Polski i Zjednoczenie Rumunii. W stulecie nawiązania polsko-rumuńskich stosunków dyplomatycznych*, red. F. Anghel, K. Nowak, Warszawa 2018, s. 22–36
- Âz’kova A.A., *Malaâ Antanta v evropejskoj politike 1918–1925*, Moskva 1974
- Bulhak H., *Początki sojuszu polsko-rumuńskiego i przebieg rokowań o konwencję wojskową w latach 1919–1921*, *Dzieje Najnowsze* 1973, nr 3, s. 39–44
- Campus E., *Mica Înțelegere*, Editura Academiei Române, București 1997
- Dimitriu R., *Die Aussenpolitik Rumäniens 1918–1939 zwischen Solidarität und Sacro egoismo*, Frankfurt am Main–Wien 2006
- Duțu A., *România în istoria secolului XX*, București 2007
- Essen A., *Polska a Mała Ententa 1920–1934*, Warszawa–Kraków 1992
- Gmurczyk-Wrońska M., *Polska, bolszewicy i „biała” Rosja – z wschodniej polityki Francji (1918–1921)*, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* 49 (2014), z. 1, s. 73–82
- Hitchins K., *România 1866–1947*, trad. G.G. Potra și D. Răzdolescu, București 2013
- Hovi K., *Cordon sanitaire or barrière de l’est? The Emergence of the New French Eastern European Alliance Policy, 1917–1919*, Turku 1975
- Koval’čuk M., *Vidnosini Rumunii z urâdom Ukraïns’koï Narodnoi Respubliki v 1919 r.*, *Ukraïns’kij istoričnij žurnal* 2010, vip. 4, s. 116
- Nowak K., *Odrodzenie Polski*, [w:] *Odrodzenie Polski i Zjednoczenie Rumunii. W stulecie nawiązania polsko-rumuńskich stosunków dyplomatycznych*, red. F. Anghel, K. Nowak, Warszawa 2018, s. 14–21

- Popenko Â.V., *Rumuns'ka diplomatiã v borot'bi za Bessarabiã na Pariz'ki mirnij konferencii (siãen-serpen' 1919 r.)*, Rusin 2018, nr 53
- Popescu M.Ch., *Relațiile militare româno-polone în perioada interbelică (1918–1939)*, București 2001
- Preda D., Alexandrescu V., Prodan C., *În apărarea României Mari. Campania armatei române din 1918–1919*, București 1994
- Puławski M., *Z dziejów genezy „Europy Wersalskiej”. Współpraca Słowian Zachodnich i Południowych w ostatnim etapie I wojny światowej*, Wrocław 1974
- Sandu T., *Le système de sécurité français en Europe centre-orientale. L'exemple roumain, 1919–1933*, Paris 1999
- Sládek Z., *Malá dohoda 1919–1938. Její hospodářské, politické a vojenské komponenty*, Praha 2000
- Stănescu M.C., *Armata română și unirea Basarabiei și Bucovinei cu România 1917–1919*, Constanța 1999
- Stepniak W., *Dyplomacja polska na Bałkanach (1918–1926)*, Warszawa 1998
- Vițalariu A., *From Alexandru G. Florescu to Gheorghe Grigorcea. The Chiefs of diplomatic mission of Romania in Poland (1919–1939)*, Anuarul Institutului de Istorie „A. D. Xenopol” 54 (2017), s. 142–143
- Walczak H., *Polish-Romanian diplomatic relations during the 1920 war*, *Analele Științifice ale Universității „Alexandru Ioan Cuza”, din Iași (Serie nouă)*. Istorie 2016, nr 62, s. 275–276
- Walczak H., *Sojusz z Rumuniã w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918–1931*, Szczecin 2008